



DORADZTWO ZAWODOWE

w Areszcie Śledczym
w Opolu

**Centrum Informacji i Planowania Kariery
Zawodowej WUP Opole**

Współpraca
Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu
i opolskiego Aresztu Śledczego
trwa od stycznia 2007 roku

Mocą prawną współpracy jest porozumienie
podpisane przez Dyrektorów obu instytucji
w dniu 31 stycznia 2007 roku



Poradnictwo zawodowe
w Areszcie
- to przede wszystkim
spotkania
indywidualne - rzadziej
grupowe,
takie preferują sami osadzeni

Indywidualny kontakt
z doradcą dodaje im
śmiałości i stwarza poczucie
bezpieczeństwa



Z pomocy doradcy
zawodowego
najczęściej korzystają
osoby, które powrócić
na rynek pracy po
opuszczeniu murów
zakładu karnego.
W latach 2007 – 2009
z porad skorzystało
kilkudziesięciu
chętnych.

Na spotkanie z doradcą zawodowym może umówić się każdy osadzony,
a warunkiem podstawowym jest absolutna dobrowolność

Najbardziej chętnymi do współpracy są osadzeni,
którzy niebawem mają szansę opuścić
zakład karny

Kieruje nimi odpowiedzialność i silna potrzeba
właściwego przygotowania się do życia na
wolności

Najczęstsze tematy porad:

- określanie umiejętności, predyspozycji zawodowych
- nauka poszukiwania pracy
- sporządzanie dokumentów aplikacyjnych
- przygotowanie do rozmowy kwalifikacyjnej
- kształtowanie nawyków właściwej autoprezentacji
- określanie dalszej ścieżki edukacyjnej





Dla osadzonych spotkania z doradcą zawodowym (jak wynika z ich relacji), to nie tylko czas zdobywania konkretnej wiedzy, ale także szansa zetknięcia się z lepszym światem - tym - za którym tęsknią

Tu doradca może poczuć misję współtworzenia nie tylko przyszłości zawodowej swoich podopiecznych, ale - i co ważniejsze - budowania ich życiowej kariery

Zainteresowanie spotkaniami doradczymi
nie maleje, a raczej rośnie

Wszystko więc wskazuje, że trzy lata temu
podpisane porozumienie, było jak najbardziej
słuszne i znajdujące swe uzasadnienie w życiu

“Czasami rodzi się we mnie jakiś
głód życia,
nieznana tęsknota za
spełnieniem się w innych rolach,
smakowania ciała i duszy
jeszcze nie poznanej.
Odkrywać trzeba do końca”

Barbara Rosiek, Pamiętnik narkomanki

